

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, czwartek 25 sierpnia 1932 r.

Nr. 193

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: **Sprawy polskie:** Polska a Gdańsk. — Sytuacja polityczna w Polsce. **Zagadnienia ogólne:** Francja a Niemcy. Niemcy a Włochy. Sprawa rozbrojenia. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Z. S. R. R. — Państwa bałtyckie. — Po konferencji w Ottawie. **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDANSK.

Cała prasa gdańska 24.VIII, ogłasza wyciąg z artykułu wstępnego pisma włoskiego „Resto del Carlino”, w związku ze sprawą niedomogań traktatu wersalskiego. Zagadnienie Gdańska posiada znaczenie międzynarodowe. Obecnie Polska zbudowała własny port, a Gdańsk ponosi oprócz odcięcia od swej macierzy, szkody materialne — handlowe. Progresywna zmiana w obrocie handlowym w zestawieniu Gdańska z Gdynią dowodzi, że Gdynia nie jest uzupełnieniem Gdańska lecz jego konkurencją. Na podstawie tego nowego stanu rzeczy Niemcy nie starają się wykazać, że mają prawo żądać powrotu Gdańska do Rzeszy, jednak nikt nie może przeczyć temu, iż akcja, prowadzona w tym kierunku w Niemczech ma swoje uzasadnienie moralne. Współzawodnictwo pomiędzy Gdańskiem a Gdynią oraz progresywny spadek obrotu Gdańska sprzyjają i zastrzegają kwestję t. zw. „korytarza.

Germania 24.VIII, w koresp. z Warszawy pisze, że Związek Obrony Kresów Zachodnich wprawdzie ogłosił odezwę, odwołującą bojkot Gdańska, lecz uczynił to z zastrzeżeniem, iż powróci do bojkotu, gdy

by Polacy nie byli w Gdańsku traktowani na równi z innymi.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Völkischer Beobachter 24.VIII, w art. „Polnischer Rüstungswahn” omawia stan uzbrojenia Polski oraz wytwórczość polskiego przemysłu wojennego. Dziennik podnosi, że 42 proc. wszystkich wydatków państwowych idzie na wojsko i na zapasy mobilizacyjne. W 1929 r. z liczby 4 milionów osób, w wieku służby wojskowej 3 miliony było wyszkolonych pod względem wojskowym. Dalej pisze autor, że od 1928 r. cała młodzież, uczęszczająca do szkół średnich, musi przejść wyszkolenie oficerskie.

Vorwärts 24.VIII, w koresp. z Warszawy pisze, że polska policja polityczna wpadła na trop akcji komunistycznej, zasilanej przez Moskwę, i stwierdziła, że komuniści obracali znaczne sumy na potrzeby osobiste, składając fałszywe sprawozdania. Teraz, gdy ich do odpowiedzialności pociągają władze partyjne z Moskwy, uciekają się oni pod ochronę polskiej policji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

FRANCJA A NIEMCY. NIEMCY A WŁOCHY. SPRAWA ROZBROJENIA

Völkischer Beobachter 24.VIII, w art. „Niemcy i Włochy” pisze, że po wojnie światowej Niemcy przeszły do roli państwa podrzędnego, gdyż wytracono im broń zręki. Wśród zastoju, jaki zapanował w Europie, odezwał się pierwszy Mussolini, który miał odwagę zerwać wszelkie kompromisy. Jego postępowanie w sprawie rozbrojenia dowodzi, że nie wierzy w trwały pokój i co do przyszłości jest b. pesymistycznie usposobiony. Mussolini sądzi, że w najbliższej przy-

szłości Anglja odgrywać będzie rolę rozstrzygającą, to też swojego najlepszego dyplomate, Grandiego, wysłał do Londynu. W tym duchu zmienił obsadę placówek zagranicznych i wkrótce przeprowadzi odpowiednie zmiany w polityce wewnętrznej. Niemcy mogą się tylko cieszyć, że Mussolini tak otwarcie wskazuje na niedomagania dzisiejszej Europy i zmusza państwa do odkrycia ich kart. Niemcy nie powinny odwracać się od Włoch z powodu 180.000 Tyrolczyków. Niemcy muszą zdobyć wolną rękę w zakresie zewnętrznym - politycznym, gdyż utrzymywanie obecnego stanu rzeczy, pomyślnego tylko Francji, jest przyczyną ogromnego bezrobocia i wzrostu liczby bezro-

PRACOWNIA PRAŚY

WYDZIAŁ PRAŚOWY
CODZIENNY BIULETYN

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, czwartek 26 sierpnia 1932 r.

Nr 123

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Fokier 1, telefon 554-90 wczw. Nr 12

TRESC: Sprawy polityczne i zagraniczne w Polsce, Kalendarz ogłoszeń, Prace i badania naukowe, Wiadomości i korespondencja, Kalendarz imprez kulturalnych, Listy i korespondencja, Tożsamość i sprawy rodzinne, Kalendarz imprez kulturalnych.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDANSK

Cała prasa niemiecka 24 VIII, ogłasza w tym celu artykuły wstępne pisma wrocławskiego „Rzeczpospolite” do sprawy Gdańska. W tym celu wzywają do wyrażenia się przez niemieckich dziennikarzy i publicystów. Dzienniki niemieckie ogłaszają artykuły, w których wyrażają swoje zdanie na temat sprawy Gdańska. W tym celu wzywają do wyrażenia się przez niemieckich dziennikarzy i publicystów. Dzienniki niemieckie ogłaszają artykuły, w których wyrażają swoje zdanie na temat sprawy Gdańska.

W tym celu wzywają do wyrażenia się przez niemieckich dziennikarzy i publicystów. Dzienniki niemieckie ogłaszają artykuły, w których wyrażają swoje zdanie na temat sprawy Gdańska.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

FRANCJA A NIEMCY NIEMCY A WŁOCHY SPRAWA ROZBROJENIA

Völkischer Beobachter 24 VIII w sprawie „Włochy” pisał, że po wzmiance w sprawie podległości, która w tym celu wzywają do wyrażenia się przez niemieckich dziennikarzy i publicystów. Dzienniki niemieckie ogłaszają artykuły, w których wyrażają swoje zdanie na temat sprawy Gdańska.

W tym celu wzywają do wyrażenia się przez niemieckich dziennikarzy i publicystów. Dzienniki niemieckie ogłaszają artykuły, w których wyrażają swoje zdanie na temat sprawy Gdańska.

W tym celu wzywają do wyrażenia się przez niemieckich dziennikarzy i publicystów. Dzienniki niemieckie ogłaszają artykuły, w których wyrażają swoje zdanie na temat sprawy Gdańska.

botnych do 6 i więcej milionów; ich los jest najważniejszym problemem niemieckim. Z tego powodu sprawa tyrolska nie może zawiązać rąk Niemców w stosunku do Włoch. Naszym wrogiem jest Francja, tak długo, dopóki narzucać nam będzie nieznośne jarzmo niewoli. Francja, budząc nienawiść w Niemczech, jest źródłem niepokoju europejskiego; Francja uczyniłaby lepiej, gdyby starała się pozyskać przyjaźń Niemiec; gdyby przyznała im słuszość, a sama zajęła się w spokoju kolonizacją Afryki. Francja jednak woli prowadzić swoją krótkowzroczną politykę i stąd wypływa dla Niemiec jak i dla Włoch konieczność zerwania z dotychczasową polityką i wprowadzenia Europy na nowe tory.

Deutsche Tageszeitung 24.VIII, w koresp. z Paryża pisze z powodu wizyty gen. Nolleta u premiera Herriota, iż gen. Nollet był tym, który „fabrykował” raporty o niemieckich przekroczeniach klauzul rozbrojeniowych, jako szef kontrolnej komisji wojskowej. Dziennik podnosi, że „Temps” wszczął alarm z powodu żądania równouprawnienia przez Niemcy i wyraził pogląd, że w obecnej chwili rozbitcia wewnętrznego Niemcy nie będą zdolne do akcji zewnętrznej; „D. Tsgstg.” zaznacza: „może jednak w tym wypadku Francuzi nieco się mylą”.

L'Echo de Paris 24.VIII, (w art. Charles Bonnefont'a) twierdzi, że przyczyną wojowniczości Niemiec było i jest ich przeludnienie. Wobec tego jednak iż statystyki powojenne wykazują znaczne zmniejszenie przyrostu urodzin, musi dojść do tego, że Niemcy duszące się obecnie od przeludnienia i cierpiące wskutek tego na bezrobocie, będą wyludnione i zmuszone do poszukiwania obcych rąk roboczych. Prusy mają obecnie 40 milionów ludności, tak jak i Francja, lecz ilość urodzin jest tam mniejsza niż we Francji o 20—30 tysięcy. Taki stan rzeczy istnieje już mniej więcej od 18 lat, a skutki dadzą się odczuć w niedalekiej przyszłości. Za dwadzieścia lat Francja będzie miała o dwieście tysięcy obywateli w wieku poniżej 25 lat więcej niż — Prusy. (Przed wojną Francja miała ich mniej o 6 milionów). Co się tyczy Polski, to za dwadzieścia lat będzie ona miała dwa razy tyle dzieci i młodych ludzi niż Prusy. Wobec powyższego nie Niemcy muszą myśleć o kolonjach, lecz Polska i Francja. Dziennik kończy uwagą, iż wtedy przestanie istnieć niebezpieczeństwo niemieckie, lecz zanim to nastąpi należy wyteżyć wszystkie siły, ażeby móc przetrzymać okres, w którym jeszcze przeludnione Niemcy będą parły do wojny, jako do środka odprężenia.

Le Journal 23.VIII, twierdzi, że niema tak naiwnych, którzy oczekiwaliby od przyszłego gabinetu Rzeszy polityki zagranicznej, mogącej wzbudzić zaufanie na terenie międzynarodowym. Ofensywa na traktaty i stan rzeczy w Europie będzie utrzymywana z równą siłą tak przez Papena, Schleichera, lub Hitlera, jak była utrzymywana przez Stresemanna, Müllera i Brüninga, z tą różnicą jedynie, że metody przyszłych niemieckich polityków będą brutalniejsze. Najsmutniejsze w całej sprawie jest zdaniem dziennika — to, że nie może być mowy o zaufaniu międzynarodowemu, a co za tem idzie i o wzmocnieniu pokoju dotąd, dokąd w Niemczech nie zapadną porządki i prawdziwa pokojowość, na co niestety wcale się jeszcze nie zanosi.

Le Quotidien 23.VIII, zapytuje, czy Włochy mogą rzeczywiście myśleć o pokoju, kiedy tworzą liczne

stowarzyszenia młodzieży męskiej i żeńskiej, mające na celu przysposobienie wojskowe. Młody Włoch zaczyna swe wychowanie wojskowe w 9-m roku życia, tak, że w chwili powołania go do służby wojskowej, jest on już prawie, że doskonałym żołnierzem, przyzwyczajonym pozatem do bezapelacyjnego posłuszeństwa rozkazom „Duce”, na co musiał złożyć swego czasu przysięgę. W obecnej chwili Włochy rozporządzają 2½ milionami faszystowskiej młodzieży podzielonej na 762 legjony pod okiem 43.000 instruktorów. Według „Milizia fascista” z 1930 r. ten system przysposobienia wojskowego dostarczy znacznej i dobrze wyszkolonej siły zbrojnej bez żadnych kosztów utrzymania w przeciągu 10 lat. Te legjony milicji faszystowskiej mogą być z łatwością zmobilizowane w sekrecie i zgrupowane przed wypowiedzeniem wojny na granicy w miejscach, uważanych za najmniejbezpieczniejsze. Tym sposobem powstaje we Włoszech typ żołnierza zawodowego. Istnienie milicji faszystowskiej pozwoliło Grandi'emu domagać się w Genewie zmniejszenia zbrojeń do minimum bez narażenia Włoch na niebezpieczeństwo. Dziennik kończy uwagą, że wobec pierwszego przykazania faszystowskiego, które nakazuje, aby prawowity faszysta nie wierzył w możliwość ustalenia wiecznego pokoju na świecie, można ubolewać nad Francją, która sądzi, iż wystarczą jej za całą obronę — traktaty pokojowe.

The Manchester Guardian 22.VIII. Kor. z Paryża pisze w związku z propozycjami niemieckimi rozpoczęcia rokowań z Francją, W. Brytanią i Włochami w sprawie poddania rewizji militarnych klauzul traktatu wersalskiego, że oficjalnie w kołach francuskich zaprzeczono wiadomościom co do propozycji niemieckich. Panuje jednak obawa w niektórych kołach francuskich, szczególnie nacjonalistycznych, że W. Brytania i Włochy mogą być bardziej skłonne od Francji do zajęcia się propozycjami niemieckimi, pomimo, że propozycje von Papena co do zwrotu kolonij nie zostały przychylnie przyjęte w Anglii.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA A Z. S. R. R.

Prasa sowiecka 23.VIII, ogłasza postanowienie WCIK'a i Rady komisarzy ludowych o walce ze spekulacją. Wbrew poprzednim rozporządzeniom, stwierdza postanowienie, mnożą się wypadki spekulacji zwłaszcza towarami masowego zapotrzebowania. Objawy te mają być jaknajsurowiej zwalczane. Za otwieranie sklepów prywatnych stosowana ma być kara zesłania na 5 do 10 lat do obozu koncentracyjnego, bez prawa do amnestji.

Prawda 23.VIII, komentując powyższe postanowienie stwierdza, że stanowi ono dopełnienie niedawnych zarządzeń w sprawie ochrony własności zbiorowej. Przestępstwa te winny być tępione bez litości. Złodzieja, grabiącego własność zbiorową, należy rozstrzeliwać, spekulanta posyłać do obozu koncentracyjnego, — oto środki, które winny być stosowane na wszystkich szczeblach aparatu dyktatury proletariatu.

Poslednija Nowosti 23.VIII, komentuje wiadomości o tem, jakoby Sowiety zamierzały zarządzić zamknięcie przed końcem roku bieżącego wszystkich cerkwi na terytorjum ZSRR. Dziennik zaznacza, że będzie to punkt końcowy akcji antyreligijnej, jaką systematycznie prowadzi rząd sowiecki. Z początku ogółoco-

no cerkwie z kosztowności, potem zamknięto klasztor, zabrano dzwony, przeznaczono szereg cerkwi na kina i kluby robotnicze. Środki te okazały się bezskuteczne, cerkiew nadal istnieje. Wobec tego niepowodzenia Sowiety mają nadzieję zniszczyć wiarę i kościół prawosławny, tępiąc w sposób bezwzględny wszelkie zewnętrzne przejawy kultu religijnego.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Siedmna 23.VIII, donosi, że zjazd nauczycieli państw bałtyckich postanowił, iż jeden dzień w roku obchodzony będzie, jako dzień zbliżenia Łotwy, Litwy i Estonji. W dniu tym nauczyciele we wszystkich szkołach każdego z wymienionych państw wygłaszać mają pogadanki, poświęcone życiu gospodarczemu, społecznemu i kulturalnemu państw pozostałych. Sekretarjat zjazdu ma zwrócić się do rządów zainteresowanych z prośbą o poparcie tej myśli przez nadanie charakteru oficjalnego projektowanemu obchodowi dorocznemu.

PO KONFERENCJI W OTTAWIE.

Prasa angielska z dn. 22.VIII, poświęca wiele uwagi zakończeniu konferencji imperjalnej w Ottawie.

The Times pisze, że osiągnięto na konferencji wyniki posiadające ogromne znaczenie. Z ogłoszonych już umów można wnioskować, iż zawierają one szeroki plan dla ożywienia handlu pomiędzy poszczególnymi częściami imperjum i stwarzają podstawy, na których rządy będą mogły budować ramy nowej wspólpracy ekonomicznej. Pismo wskazuje na to, iż ci, którzy zdawali sobie sprawę z trudności konferencji, nie mogli liczyć na osiągnięcie przez nią większych wyników; nie spodziewano się nawet tego, co zostało dokonane. Pismo przewiduje, że wyniki konferencji spotykają się z krytyką specjalnie ze strony tych, którzy nadal obstają przy dogmacie wolnego importu za wszelką cenę. Wystąpią oni przeciwko nowym cłom, które WBrytania zamierza nałożyć głównie na pszenicę i surowce metalowe. Zignorują oni korzyści, które przemysł brytyjski uzyska wzamian. Również ci, którzy spodziewali się, że na konferencji weźmie górę sentyment imperjalny bez uwzględnienia nawet ekonomicznego zdrowego rozsądku — zajmą zdaniem pisma — krytyczne stanowisko wobec wyników konferencji.

The Daily Telegraph wyraża się z uznaniem o wynikach konferencji w Ottawie, podkreślając cały szereg trudności jakie musiała ona pokonać. Przedewszystkiem w wyniku konferencji zostały rozszerzone podstawy nowego ekonomicznego imperjum brytyjskiego. Dawne podstawy wymagały odnowienia. Niektórzy członkowie imperjum zawierali umowy handlowe. Konferencja wstrzymała proces podziału. Przynajmniej na pięć lat — lecz należy wierzyć, iż na stałe — pisze pismo — nawiązała konferencja handlowe węzły pomiędzy dominjami a zjednoczonym królestwem, węzły które się zdawały niebezpiecznie słabe. Baldwin i jego koledzy nie zapomnieli w Ottawie o znaczeniu eksportowego handlu brytyjskiego ze światem zewnętrznym. Zastanawiając się nad poszczególnymi ustępstwami, autor wskazuje nato, iż byłoby lepiej, aby można było uniknąć nałożenia cła na pszenicę. Z chwilą jednak, gdy bez tego warunku nie można było osiągnąć porozumienia z Kanadą, należy liczyć, iż opinia publiczna z tego jednego powodu nie zechce

przekreślić wszystkich innych korzyści, które daje konferencja w Ottawie.

Daily Herald pisze, iż konferencja w Ottawie nie przyniosła żadnych korzystnych wyników, tak samo jak konferencja w Londynie, która odbyła się przed dwoma laty. Znaczenie obecnej konferencji polega na tem, iż pociągnie ona za sobą konsekwencje, których nie miała konferencja poprzednia, mianowicie — żywność w W. Brytanji podrożeje. Wyniki konferencji oznaczają, iż pośrednio lub bezpośrednio będą nałożone cła na produkty żywnościowe. Pismo stwierdza, że tego rodzaju środki będą zwalczane przez partję Labour zarówno w parlamencie jak i w opinji.

The Manchester Guardian zajmuje b. krytyczne stanowisko i pisze: Z wyników konferencji w Ottawie, ogłoszonych urzędowo już można sądzić, jaką cenę WBrytania ma zapłacić za „powodzenie” konferencji. Z drugiej strony trudno się zorientować co wzamian ma otrzymać WBrytania.

Pismo podkreśla, że Ottawa wcale nie jest krokiem naprzód w kierunku „wolnego handlu”. Bennet, którego opinji nie można ignorować, uważa umowy jako całkowicie usprawiedliwiające protekcyjny system Kanady. Bennet nie ma powodu do żalu. Uzyskał on otwarty rynek brytyjski dla wszystkich produktów kanadyjskich, obiecując wzamian zmienić 120 punktów w swych przepisach celnych. Najważniejszą zmianą wydają się być pewne koncesje głównie kosztem Stanów Zjednoczonych, a dotyczące produktów żelaznych, stalowych i chemicznych. Lancashire zaś otrzymuje bardzo nieokreśloną obietnicę pomocy.

ROŻNE.

Slovak 24.VIII, w koresp. z Pragi pisze, że przybył tutaj z Kowna znany działacz litewski i b. poseł w Pradze D. Malinauskas w celu zamówienia pomnika dla ks. Witolda „wielkiego bohatera grunwaldzkiego”. Witold miał zostać królem czeskim i dlatego Malinauskas życzy sobie, aby pomnik ks. Witolda został wykonany w stolicy czeskiej. Ponadto Malinauskas ma zamówić metalową trumnę i sarkofag dla złożenia szczątków księcia, znajdujących się w katedrze wileńskiej.

Daily Herald 22.VIII, zamieszcza obszerny art. lorda Melchetta o kwestji żydowskiej i podkreśla, że wśród narodów świata „jedynie Anglja” doszła do tego stanu cywilizacji, który całkowicie usuwa antysemityzm. Autor pisze: Jeżeli Anglja, „wierna swojej tradycji stosowania sprawiedliwości wobec słabych i uciemiężonych oraz dotrzymania słowa”, stanie przy boku narodu żydowskiego w tym niebezpiecznym momencie, to będzie posiadała ona moc i potęgę kierowania światem i niedopuszczenia do koszmaru reakcyjnego prześladowania.

Izwiestja 22.VII, donoszą, że delegatami Sowietów na kongresie antywojennym, który odbędzie się 27 i 28 sierpnia w Amsterdamie, będą między innymi, Maksym Gorkij, jako delegat pisarzy sowieckich i Radek, jako przedstawiciel dziennikarzy moskiewskich.

Izwiestja 22.VIII, w korespondencji z Paryża podkreśla kryzys francuskiej polityki agrarnej. Rolnicy wywierają niezwykle silną presję na premiera Tardieu, żądając skupu zboża na rachunek państwa, w celu podniesienia cen. Herriot z powodów politycznych nie może uchylić się od spełnienia tych żądań.

